

„Kosmopolityczny realizm oświeceniowej koncepcji Immanuela Kanta.”

Abstrakt

Przez politycznych realistów idea kosmopolityzmu bywa przedstawiana jako oparty na antropologicznym optymizmie ideał moralny, który jest całkowicie nie do utrzymania wobec niemilknących międzynarodowych konfliktów i katastrof albo wręcz jako groźna fantazja, której akceptacja przyczynia się do rozpadu narodowej lub państwowej więzi. O ile tezy te mogą być trafne w odniesieniu do koncepcji przednowożytnych, o tyle w obliczu oświeceniowych wizji kosmopolitycznych ich trafność jest przynajmniej wątpliwa. Dowodem na to może być późnooświeceniowa koncepcja Immanuela Kanta, w której pojawia się wiele elementów charakterystycznych dla politycznego realizmu. Jest to zaskakujące, bowiem polityczni realiści uważają zazwyczaj Kanta za jednego ze swych zdecydowanych antagonistów, a idealizm Kantowski wydaje się odległy od doktryn twardo stąpających po ziemi myślicieli przedkładających polityczne fakty nad polityczne normy. Referat, którego zadaniem jest uprawdopodobnienie powyższych tez, powszechnie postrzeganych jako kontrowersyjne, wychodzi od omówienia wybranych, najbardziej charakterystycznych koncepcji przednowożytnego kosmopolityzmu po to, by podjąć próbę skonstrastowania z nimi wizji Kantowskiej i pokazać, że współczesne projekty kosmopolitycznego realizmu, konstruowane przez takich autorów, jak np. Ulrich Beck i Edgar Grande, nawiązują do założeń oświeceniowych.

Najważniejsze argumenty na rzecz interpretacji koncepcji kantowskiej, która pozwala dostrzec w niej elementy charakterystyczne dla politycznego realizmu, opierają się na następujących tezach:

1. Kant jest antropologicznym pesymistą i ten pesymizm, wyrażający się w założeniu o aspołecznie towarzyskiej naturze człowieka, skutkuje transcendentnym ujęciem idei rozwoju moralnego ludzkości i wynikającym z niego uznaniem subiektywnej przydatności wszelkich projektów zakładających polityczne przemiany oderwane od politycznych realiów. Kant nie jest więc politycznym konstruktywistą w znaczeniu używanym dla określenia wizji niektórych oświeceniowych myślicieli (np. francuskich, m.in. J.J. Rousseau).

2. Kant zgadza się z głównym założeniem politycznego realizmu, zgodnie z którym to siła, fortel i dyplomatyczne gry dominują w relacjach międzynarodowych. Nie zgadza się jednak z realistami co do tego, że czynniki te są jedynymi wyznacznikami międzynarodowego ładu. Zwraca uwagę, że w relacjach tych pewną rolę odgrywają również konwencjonalne normy i zasady, których przestrzeganie jest wprawdzie niedoskonałe, ale które mimo to obowiązują. Wobec uznania przemożnej siły faktów, jego projekt międzynarodowego pokoju zmierza do intelektualnego wzmocnienia i uporządkowania tej normatywnej strony ładu międzynarodowego poprzez nadanie jej mocy regulatywnej i uczynienie z niej normatywnego punktu odniesienia dla działań politycznych w tej sferze.

3. Kant zakłada węższy zakres międzynarodowej integracji niż współczesny kosmopolityczny realizm (np. Urlicha Becka i Edgara Grandego). Jako poddany zmilitaryzowanej monarchii pruskiej, prowadzącej mocarstwową, makiaweliczną politykę zagraniczną opartą na sile i fortelu, Kant nie wierzy bowiem w ustanowienie trwałego międzynarodowego pokoju. W związku z tym jego wizja relacji międzynarodowych przybiera postać dynamiczną, zbliżoną w istocie do relacji opartej na „dylemacie więźnia” – grze niekooperacyjnej.